

Wybory do Sejmu i rad narodowych wielką manifestacją jedności i siły

Meldunki z całego kraju

Na listę FJN oddało głosy 95,5 procent wyborców

GODZINA 6 RANO
Wczoraj punktualnie o godz. 6 rano otwarte zostały lokale blisko 18 tys. obwodowych komisji wyborczych na terenie kraju. O tej samej porze wg czasu miejscowego przystąpiły do głosowania załogi polskich statków płynących obecnie pod różnymi szerokościami geograficznymi i pracownicy przedstawicielstw PRL na całym świecie. Rozpoczął się akt polityczny największej wagi — wybory do Sejmu i rad narodowych wszystkich szczebli.

Polskę głosowało łącznie ponad 11 mln osób, tj. ok. 64 proc. wyborców.

GODZINA 17
Do godziny 17 w całym kraju głosowało 84 procent wyborców. W szeregu województw głosy złożyło ponad 90 procent wyborców. Są to województwa: białostockie, gdańskie, krakowskie, koszalińskie, opolskie, rzeszowskie, wrocławskie i zielonogórskie.

GODZINA 20
Do godziny 20 w całym kraju głosowało ponad 93 proc. wyborców. Do godziny

19 — 19,30 w Warszawie głosowało ponad 90 proc. wyborców, w Łodzi ponad 92 proc., w Krakowie 86 proc., w Poznaniu 86 proc., we Wrocławiu 90 proc.

GODZINA 22.
Natychmiast po zamknięciu lokali wyborczych członkowie ok. 18 tys. obwodowych komisji wyborczych przystąpili do obliczania wyników głosowania. Jest to tym razem zadanie bardzo

skomplikowane, ponieważ po raz pierwszy równocześnie odbyły się wybory do Sejmu i rad narodowych.

Choć wyniki wyborów nie są jeszcze znane, już sam fakt, że według wstępnych, przybliżonych danych 95,5 procent uprawnionych do głosowania w poszczególnych województwach, spełniło swój obywatelski obowiązek, dowodzi iż program FJN znalazł powszechne poparcie narodu.

WYDANIE SPECJALNE

Dziennik Bałtycki

Rok XVII, nr 91a (5233) Poniedziałek, 17 kwietnia 1961 r. Cena 50 gr

Na Wybrzeżu głosowało 96,2 proc. wyborców

Dzień 16 KWIETNIA wielu wyborcom woj. gdańskiego trąbił pobudkę o godz. 5, a nawet 4. Umajonymi samochodami z muzyką, z transparentami jechali do obwodowych komisji wyborczych liczni pracownicy PGR.

Nic dziwnego. Wczorajszy dzień był dla niego tak wypełniony pracą, że aż dziw, kiedy zdążył złożyć swój głos do urny wyborczej. A właśnie wtedy udało nam się go odszukać i wręczyć kwiaty od „Dziennika”.

Od najwcześniejszych godzin rannych rozpoczęła się niepisana rywalizacja między wyborcami „owiatów: sztumskiego i lęborskiego. Do godz. 9 w pow. sztumskim głosowało 39 proc. uprawnionych, wyprzedzając powiat lęborski o parę zaledwie procentów.

Godzina 11. W województwie oddało swe głosy 43,5 procent uprawnionych. Przeważnie nadal pow. sztumski — 68,1 proc. W pozostałych powiatach termometr wyborczy wskazywał 45 — 50 proc.

Godzina 15. Nasilenie głosujących nie słabnie. W woj. gdańskim zdążyło od-

wać wyborców z pow. sztumskiego: pow. lęborski — 91,2 proc., Sztum — 90,9 proc., (choć tu gromady Benowo, Mikołajki i Postolin zdążyły już zakończyć głosowanie).

Na czoło miast wysunął się Elbląg — 85,5. Sopot nadal zajmuje ostatnie miejsce — 71,2 proc.

Zegary wskazują godzinę 20. Napływ wyborców do lokali wyborczych powoli maleje. Nic dziwnego: gdańscy, wojewódzki „termometr wyborczy” wykazuje, że 93,5 proc. uprawnionych do głosowania mieszkańców miast i wsi wypełniło obywatelski obowiązek głosowania.

Godzina 22. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, na ogólną ilość 757.700 osób, uprawnionych do głosowania w naszym województwie oddało swoje głosy 96,2 proc. wyborców. Największą frekwencją głosujących była w Sztumie — 98,7 proc. i Lęborku — 98,6 proc.

Z trójmiasta na czoło wysuwa się Gdańsk — 96,3 proc.

Są to dane orientacyjne. Oficjalne wyniki zamieścimy w najbliższym numerze naszego pisma.

Głosuje kierownictwo rządu i partii

KILKA MINUT PO GODZINIE 9 WŁADYSŁAW GOMUŁKA Z ŻONĄ, SYNEM I WNUCZKĄ PRZYCHODZI DO LOKALU WYBORCZEGO. BLYSKAJĄ FLESZE. JESZCZE MAŁA FORMALNOŚĆ:

Wł. Gomułka z uśmiechem wręcza członkom komisji wyborczej swój dowód i otrzymuje karty do głosowania z kopertą. Bezpośrednio od stołu Wł. Gomułka podchodzi do urny. Po nim głosują członkowie rodziny.

W obwodzie wyborczym nr 81 przy ul. Parkowej już od rana ruch jest duży. Rano oddali tutaj głosy: Alek-

sander Zawadzki, Edward Ochab, Roman Zambrowski.

Na ulicy Chopina w obwodzie wyborczym nr 94 pierwszy z głosujących tam członków kierownictwa partii i rządu wrzucił kartki do urny Stefan Jędrzejowski, który przybył wraz z rodziną. Tu również oddał swój głos Józef Cyrankiewicz.



Pierwszego sekretarza KW PZPR i kandydata na posła Jana Ptaszńskiego uchwycić nie było rzeczą łatwą. Dzień wczorajszy był dla tow. Ptaszńskiego dniem szczególnie wyczerpującej pracy. Nie też dziwnego, że kiedy wręczyliśmy mu wiązankę kwiatów i spytałśmy, czego pragnie, odpowiedział:

— Aby doba miała co najmniej 36 godzin.

Od godz. 6 do 6.15 w dzielnicy Gdańsk - Śródmieście zdążyło oddać swe głosy już 1650 osób, w Elblągu — 762. Podobnie jak w śródmieściu, duże nasilenie notowano w obwodach Nowego Portu. Około godz. 7 w całej dzielnicy portowej obserwowano długie kolejki czekających na chwilę oddania głosu na listę FJN. W dzielnicy tej do godz. 9 oddało głosy ponad 84 proc. uprawnionych.

Do godz. 9 na 730. 419 uprawnionych w woj. gdańskim do głosowania oddało głosy 164.500 osób.



Długo szukaliśmy prezesa WK ZSL, a zarazem kandydata na posła Józefa Noga-



Andrzeja Benesza, sekretarza WK SD, kandydującego do Sejmu, spotykamy w chwili, kiedy, wypełniwszy swój obywatelski obowiązek głosowania, spieszył z powrotem do pracy. Oddarowany przez nas kwiatami — sekretarz Benesz dziękuje słowami i uśmiechem.

W szeregu obwodów powiatu: lęborskiego, tczewskiego, kwidzińskiego i wejherowskiego frekwencja sięgała nawet od 79 — 90 proc. głosujących.

Godzina 13. Już 65 procent wyborców województwa gdańskiego oddało swe głosy. Przeważnie nadal Sztum — 82,8, następnym miejscem zajmują Lębork — 80,2, tuż za nim — Pruszcz Gdański — 80 proc. Rozpoczyna się rywalizacja pomiędzy poszczególnymi obwodami tych powiatów. Oto obwód Luzino i Pogorzelić mają oba po 96 proc. Który pierwszy zakończy głosowanie?

W powiecie Pruszcz Gdański: obwód Krzywe Koło —

MIGAWKI

W Nowym Stawie w pow. malborskim staruska Maria Przygocka pyta, czy może głosować dodatkowo na sekretarza KC Partii — Gomułkę. Wyjaśniono jej, że głosując na listę FJN popiera politykę Gomułki, a to najistotniejsze.

W Dziemianach w pow. kościerskim głosował nie widomy Antoni Kaszubowski. Sam chciał przyjąć do swego obwodu, aby spełnić obywatelski obowiązek. I sam przyszedł, prowadzony przez przewodniczkę — dziewczynkę.

mundurów pocztowych wystąpił w Dziemianach listonosze w liczbie szesnastu „jak jeden mąż”.

We wsi Pulkowice w pow. elbląskim właściciele samochodów samorządu nie wozili do obwodów na głosowanie ludzi starych i chorych.

Do pomocy obwodowym komisjom wyborczym postawili swe wozy i usługi kierowcy — członkowie „Automobilklubu” gdańskiego i gdańscy taksówkarze. Podobnie, jak taksówkarze gdańscy, uwijali się po mieście woźnicy, zdobnymi w białe czerwone i czerwone porożki.

W gromadzie Stary Bukowiec w pow. lęborskim wiekowy 92-letni Franciszek Pestka oświadczył, że głosował na pełną listę FJN i póki będzie żył — powiedział — tak właśnie będzie głosował, mając pełne zaufanie do kandydatów FJN. Harce-rez obdarowali go kwiatami.

Z Pomorskiej Wsi, Krynicy Morskiej i Pogorzdzia o godz. 18 napłynęły pierwsze meldunki o całkowitym zakończeniu głosowania.

W Lęborku uroczyście, w towarzystwie rodziny oraz przewodniczącego MRN, przybyła do swego obwodu wyborczego nr 8 najstarsza mieszkanka tego miasta — 105-letnia Zofia Matańska. Pani Matańska jest matką 12 dzieci, wśród których najstarsza córka liczy sobie dziś 82 lata. Najstarszą mieszkankę Lęborka obdarowano kwiatami.

17. IV. AKTUALNOŚCI CIĄG DALSZY.

DZIŚ JUŻ NIESTETY NIE MAM GŁOSU...

Na morzach i w portach

Większość statków na rynku handlowej znajduje się w morzu. Spośród 67 statków PLO do godz. 20 uzyskano połączenie drogą radiową z 62. M. in. z „Jankiem Krasickim”, który się znajduje w Kanale Sueskim, „Sienkiewiczem” — w drodze do Rio de Janeiro, „Matejka” — w drodze do Port Saidu i innymi. Wszędzie głosowanie odbyło się przed południem.

Do godzin wieczornych nie zdołano uzyskać połączenia jedynie z pięcioma statkami, znajdującymi się w obcych portach, a mianowicie: „Kasprowym” — w Konstancju, „Emilią Plater” — Colombo, „Curie Skłodowska” — Montevideo, „Kollatajem” w Santos i „Pirambu”.

Trawlery dalmorskie znajdują się obecnie na Morzu Północnym i Bałtyku. W portach naszych stoi tylko 5 jednostek. Do godz. 14,30 nadeszły meldunki o zakończeniu głosowania na 33 trawlerach. Nie uzyskano jedynie połączenia ze statkiem-bazą „Dalmor”, znajdującym się na wodach Labradoru.



80-letnia Zofia Karnicka z Sopotu głosowała w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 7. Zastajemy ją w domu przy ul. Drzymały 3. Wzruszona kwiatami, które od nas otrzymała, powiedziała nam, że głosuje w każdych wyborach niezależnie od stanu zdrowia. P. Karnicką oglądamy na zdjęciu z wnuczką.

CZYTELNICY - »DZIENNIK« - KWIATY



Wczorajszy dzień podwójnie utrwalił się w pamięci czytelników „Dziennika Bałtyckiego” - wyborców kwiatami. A kwiaty są symbolem radości, pogody, ciepłej sympatii...



16 kwietnia 1943 roku przyszedł na świat Marian Głowczewski. Dziś jest on uczniem gdańskiego Technikum Wodno - Melioracyjne go. Jak nietrudno obliczyć, właśnie wczoraj M. Głowczewski skończył 18 lat zdobywając prawo do pierwszej głosowania. Przeżył tę zbieżność dat na pewno: był pierwszym głosującym w obwodzie nr 64 na Oruni.



Urszula Bieszko z Sopotu ma 83 lata. Jest słaźniaką, dlatego do Obw. Komisji Wyborczej nr 17 przybyła w towarzystwie córki, Pauliny Pancewiczowej. Prowadzona pod rękę podchodzi do urny i wrzucając kopertę szepce z dobrym uśmiechem: niech będzie dobrze...

Ci, którzy słyszeli szepczący staruszeki zapewne odpowiecie: Jest dobrze, babuniu, a będzie jeszcze lepiej, a Ty bądź zdrowa i doczekaj...



Zdawało by się, że nic prostszego, jak wręczyć komuś kwiaty. Są jednak ludzie, których cechą jest aktywność i ruchliwość, uniemożliwiająca tak prostą rzecz, o której mowa wyżej. Do takich należy sekretarz KW PZPR, Jan Ossowski. Usłowoaliśmy się spotkać z nim w komitecie - bezskutecznie. W domu - już wyjechał. Wreszcie „lapiemy” sekretarza Ossowskiego w przedsiönku (dosłownie) ko mitetu. Kwiaty nieco przywidły, ale znaczą to samo: szczere życzenia spełnienia marzeń, nawet tych najbardziej osobistych.



Czegóż można życzyć lekarzowi o specjalności położniczej? Oczywiście: wielu, wielu nowych obywateli, którym lekarz ułatwia przyście na świat! Takie więc życzenia wraz z dziennikowymi kwiatami przekazaliśmy wczoraj dyżurującemu ordynatorowi II Kliniki Położniczej, dr Fiwie Chomicz.



Florian Wichlacz. Nazwisko znane chyba wszystkim mieszkającym w Wybrzeżu -

Właściwie tytuł mówi już sam za siebie: były wybory, my, tzn. „Dziennik Bałtycki”, obdarowaliśmy naszych czytelników - wyborców kwiatami. A kwiaty są symbolem radości, pogody, ciepłej sympatii...

Kiedy wozem redakcyjnym odwiedziliśmy różne lokale wyborcze, kiedy rozmawialiśmy z przypadkowymi Czytelnikami, towarzyszyły nam cały czas uśmiech, życzliwość i serdeczność.

Dlaczego właśnie wczoraj obdarowaliśmy Was, Czytelnicy, skromnymi wiązanekami kwiatów? Każdy powszedni dzień może powinien być także dostateczną okazją, ale - zgodzicie się chyba z nami - dzień wczorajszy był dla Was i dla nas dniem szczególnym.

Spotykaliśmy się bowiem przy urnach wyborczych lub w chwili po spełnionym przez Was akcie głosowania. Łączyła nas wspólna więź: spotykaliśmy się w dniu wyborów do Sejmu i rad narodowych. Był to przecież dzień wielki dla każdego. Przy urnach spotykali się wszyscy - robotnicy budowlani i stocznicy, marynarze i technicy, działacze polityczni, inżynierowie i rolnicy, technicy i urzędnicy, studenci, renciści, żołnierze. Wrzucaliśmy kartki wyborcze ufnie, wierząc, że głosy każdego z nas są cząstką sprawy, której na imię POLSKA BOGATA I SZCZĘŚLIWA.

Od urn wyborczych odchodziliśmy przekonani, że spełniliśmy swój obowiązek, opowiadając się za programem Frontu Jedności Narodu i za ludźmi, którzy dają pewność i gwarancję jego pełnej i konsekwentnej realizacji.

Za tę ufność i wiarę Wam, naszym Czytelnikom, dziękujemy. Tę podziękę wyrażały symboliczne wiązanek kwiatów, które wielu z Was wręczyliśmy. Żałujemy, że nie mogliśmy ich dać wszystkim. Ale chyba wybaczycie nam to. I - o to już prosił wczoraj - na widok opublikowanych zdjęć - UŚMIECHNIJCIE SIĘ...

to przecież kandydat na posła Ziemi Gdańskiej. Kiedy otrzymał od nas wiązanek kwiatów, powiedział, iż jest tak zaskoczony i wzruszony, że dosłownie nie jest w stanie nic ponad to powiedzieć. Nam to zupełnie wystarczyło...



Anna Ciarkowa, kandydatka na radną do WRN, przewodnicząca Woj. Zarządu Ligi Kobiet jest gdynianką. Głosowała w Gdyni w Obwodzie nr 48. „Dziennik” wręczył jej kwiaty jako przedstawicielce kobiet Wybrzeża.

W Elblągu wybory przebiegały bardzo sprawnie Świąteczny wygląd miasta

Fedorowiczowie! Znamy ich, znamy, więc po cóż prezentacja? Miał niej - informacja, że popularna para plastyków głosowała w obwodzie nr 19 przy ul. Mickiewicza w Sopocie, po czym powróciła do domu, by piastować godnego rodzicielski potomka.



O godz. 6 rano w parę minut po otwarciu lokalu Komisji Obwodowej nr 51 w świetlicy „Arki” przy ul. Waszyngtona w Gdyni głosował sekretarz KM PZPR Jan Kowalkowski. Radny poprzedniej kadencji kandydował do obecnej z okręgu nr 13.



Wiosenne kwiaty wywołały uśmiech na twarzy kandydata na posła, dowódcę Marynarki Wojennej, wiceadmirała Zdzisława Studzińskiego. Właśnie przed chwilą swój głos do urny wyborczej w Obwodzie nr 51.



Stojący w porcie gdyńskiego statku w kpt. Borysem Bronikowskim. Głosowała z nimi jedyna kobieta, pasażerka statku, żona kapitana, Nadzieja Bronikowska. Całej załodze życzymy pomyślnych wiatrów.

W miastach i wsiach Ziemi Gdańskiej

Sprawozdawcy „Dziennika Bałtyckiego” odwiedzili wczoraj również szereg lokali wyborczych w miastach powiatowych i wioskach województwa. A oto krótka relacja z niedzielnego rajdu.

PRUSZCZ GD.

Pierwszy postój w Pruszczu Gd. przed gmachem miejscowego Liceum Ogólnokształcącego, gdzie mieści się Obwodowa Komisja Wy-



Głosuje 87-letnia p. Aleksandra Michałowska z Pruszcza Gd.

borcza nr 26. Mimo wczesnej pory - jest godzina 9,35 - w obwodzie tym głosowało już ponad 500 osób. Pierwsza oddała swój głos Czesława Osuch, która od godz. 5 oczekiwała przed budynkiem na otwarcie lokalu.

Podczas naszego pobytu zjawiała się tu Aleksandra Michałowska, 87-letnia starszuszka, która podtrzymała przez jedną z harcerek złożyła do urny kopertę z kartkami wyborczymi.

Niemal równocześnie głosowała 18-letnia Basia Tobińska. Dla niej był to moment szczególnie uroczysty, ponieważ po raz pierwszy mogła osobiście wziąć udział w wyborach.

W TCZEWIE

Przed lokalami wyborczymi w Tczewie już od wczesnych godzin rannych pojawiły się grupki wyborców. W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 6 do godz. 10,55 oddało swe głosy ponad 50 proc. uprawnionych. Jako pierwszy zameldował się o 6 rano Bernard Pacholski, który ustanowił jednocześnie swego rodzaju rekord. Jak poinformował nas bowiem przewodniczący komisji Norbert Sobocki - już o 3 godzinie w nocy Pacholski znalazł się przed lokalem wyborczym, gdzie wytrwale czekał na jego otwarcie.

W STAROGARDZIE

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 34 w Starogardzie, mieszczącej się przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 26, do godz. 12 60



Pani Urszula Radowiczka otrzymała od „Dziennika” wiązanek kwiatów.

gólne jego nasilenie można było zauważyć od godz. 10, kiedy to długie kolejki wyborców stanęły przed stolami komisji.

W godzinach rannych oddali tu m. in. swoje głosy przedstawiciele miejscowych władz partyjnych i administracyjnych: I sekretarz KP PZPR Leon Piecha oraz sekretarz Prezydium PRN mgr Zygfryd Turek.

Do godz. 13,35 głosowało już z tego obwodu ok. 1200 osób na 1718 wyborców.

GOŚCISZEWO, POW. SZTUM

Uroczyście przebiegały wybory we wsi Gościszewo, w pow. sztumskim. Wczesnym rankiem w lokalu wyborczym zjawili się pracownicy okolicznych PGR, którzy przybyli zbiorowo samochodami ciężarowymi. Pierwsza stanęła przed urną wyborczą Anna Kamrowska z Koniecwałdu. Miłą niespodzianką sprawił jej przewodniczący komisji Tadeusz Andrusiewicz, od którego otrzymała wiązanek kwiatów.

TYCHNOWY, POW. KWIDZYN

Pięknie spisali się wyborcy z obwodu nr 18 w Tychnowach, pow. Kwidzyn. Już od godz. 15,45



Młoda nauczycielka z Brokowa p. Barbara Wochowicz, kandydująca do GRN w Tychnowach, głosowała wczoraj po raz pierwszy.

około 98 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania spełniło swój patriotyczny obowiązek.

W godzinach przedpołudniowych oddał swój głos zasłużony działacz powiatu, odznaczony w ub. roku Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, 81-letni Paweł Goryński z Dubla (rb)

W MALBORKU

Od wczesnych godzin rannych panował ożywiony



W lokalu obwodowej komisji wyborczej nr 19 w Malborku złożyła swój głos p. Wacława Cysarz

ruch w lokalach wyborczych Malborka. W Obwodowej Komisji nr 19 szcze-